

Homilia – Ks. S. Potera

Jesteśmy tutaj, bo chcemy na nowo odczytywać swe powołanie i umocnić się na drodze dawania świadectwa Chrystusowi i Jego Kościołowi. Ta myśl Liturgii Słowa nieustannie się powtarza i biegnie przez historię każdego z nas. Królowa Saba chce rozstrzygnąć spór i przychodzi do słynącego z mądrości Salomona. Dzisiejsza Ewangelia mówi o tej drodze wyboru Dobra, która przebiega przez serce człowieka. Tam dokonuje się w jego umyśle wybór, co jest dobre, a co złe. Ta granica Dobra i zła mieści się więc we wnętrzu człowieka. Wszystko rozpoczęło się już w raju, gdzie powiedział człowiek: „Nie będę służył Bogu”. Jakby szczyt tego opisuje Apokalipsa, gdzie Lucyfer odrzuca Dobro, bo nie chce Bogu służyć. Wracając do fundamentów naszego życia pamiętajmy o I przykazaniu: „Nie będziesz miał Bogów cudzych przede mną”. Przyjęcie tego przykazania, które jest fundamentem moralnego postępowania każdego chrześcijanina, to przyjęcie Boga. To Bóg wyznacza kierunek naszego życia, jest drogowskazem w naszym postępowaniu. Zobaczcie, ta droga wyboru, droga rozpoznawania Prawdy, jest z nami przez całe życie. Dziś modlimy się o to, aby mieć to Boże światło mądrości i tak silną wolę, która pozwoli nam zawsze wybrać Dobro. Naucz Pismo Św. o zakonie ciała i zakonie ducha. Ks. Abp J. Michalik w książce pt. „Neopoganizm” pisze o jego współczesnych formach, które też są w Kościele, na zewnątrz Kościoła i w Jego wnętrzu. Bowiem jeśli człowiek na zewnątrz usuwa Boga, nie uznaje Go i sam stawia się na miejscu Pana Boga, to jest zewnętrzny neopoganizm. To ma miejsce w dzisiejszym świecie. Ale o wiele groźniejszy jest neopoganizm we wnętrzu Kościoła i człowieka. Widać to wówczas, jeżeli ktoś opowiada się że jest wierzący, że jest człowiekiem Kościoła, a żyje jak poganin, jakby Boga nie było! Formy tego są różne, chociażby w sposobie przeżywania sakramentów świętych. Przykładowo przystępuje człowiek do sakramentu małżeństwa i mówi: „To wyjątkowa i niepowtarzalna chwila – najważniejsza w moim życiu”. A potem ta najważniejsza chwila przechodzi i na tym często kończy się życie sakramentalne. Inny przykład to I Komunia Św. i czas oczekiwania z tym związany. Też wielkie przygotowania, stroje, przyjęcia, przeżycie dla dziecka i rodziców, a potem jest różnie z sakramentem Pokuty i Eucharystii. A duszpasterstwo Kościoła odnośnie tych sakramentów jest całkowicie inne, bowiem całe życie chrześcijanina, to życie Panem Bogiem, a nie tylko jedną „najważniejszą chwilą”. Dzisiaj chcemy odczytać tę Prawdę, że Bogiem należy nieustannie żyć i Bogiem ciągle oddychać. Trzeba regularnie przystępować do sakramentu Pokuty i Eucharystii, to ma być stałą praktyką i normalną drogą życia chrześcijanina. To jest podstawowa prawda, że największym skarbem dla człowieka - to być nieustannie z Bogiem! Chociaż zmieniają się czasy, formy życia, sposoby wyboru, to jednak nadal musimy rozpoznawać Dobro i zło. Miejmy światło oczy, aby patrzeć właściwie na świat.

Gromadzimy się tu jako członkowie Akcji Katolickiej. Dzisiejszy dzień Kościół poświęca św. Scholastyce, siostrze św. Benedykta. Żyła ona na przełomie V i VI wieku i dała początek zakonowi benedyktynek. Św. Scholastyka odczytywała w tamtym czasie zasadnicze pytania: jak żyć dla Kościoła i jak pomagać Kościołowi, jak pomagać człowiekowi, aby wybierał zawsze Dobro i Pana Boga. Mówimy, że były w życiu Kościoła czasy pustelników i samotników, którzy w ten sposób odkrywali Stwórcę. Potem był czas gdy Kościół tworzył szkoły parafialne i katedralne oraz uniwersytety. Teraz natomiast przychodzi taki okres, że w XXI wieku to ludzie świeccy podejmują to wielkie wezwanie misyjne i apostoelskie, aby swoim życiem dawać świadectwo o Jezusie Chrystusie, świadectwo o Bogu i Kościele. Tutaj jawią się nam różne stowarzyszenia, różne możliwości i w tym jest bogactwo Kościoła, który odczytuje znaki czasu i chce dawać to mocne świadectwo. Trzeba wyjść niejako z zakrystii, jak to się dawniej mówiło, czyli z tych zaułków swego życia. Nie należy się bać współczesnego świata i dawać to czytelne i jasne świadectwo. I w tym duchu odczytuje swoje powołanie i swoją misję Akcja Katolicka. Jako to przedłużenie współpracy wiernych z biskupami, proboszczami i innymi kapłanami, aby wspólnie odczytywać znaki czasu, zastanawiać się, jak razem kształtować środowisko parafii, dekanatu, diecezji. Pragniemy, aby coraz lepiej i mocniej rozjaśniało pośród nas Królestwo Jezusa Chrystusa. Eucharystia, rozważanie Bożego Słowa, to jest początek naszego spotkania, które będzie kontynuowane w budynku parafialnym. Niechaj ta uroczystość pomoże nam umocnić się w tym duchu, aby podjąć to wyzwanie wyznaczone na ten rok przez Episkopat Polski, które brzmi: „Aby być świadkiem Miłości”. Musimy ciągle odczytywać to najważniejsze przesłanie Ewangelii od chwili przyjścia Boga na świat. Bo nie ma piękniejszej drogi niż ta, jaką jest Miłość Boga do człowieka! Ta Miłość jest realizowana przez wyznawców Chrystusa, przez chrześcijan! Amen.